



DZIENNIK ŁÓDZKI

40 tys. młodzieży weźmie udział w zlocie XX-lecia

40 tys. przodujących przedstawicieli młodego pokolenia przybędzie 22 lipca do Warszawy na centralne uroczystości zlotu młodzieży polskiej. Obok 25 tys. młodzieży, która przyjedzie do stolicy bezpośrednio z obozów XX-lecia, organizowanych przez ZMS, ZMW, harcerstwo, ZSP i Kola Młodzieży Wojskowej, do Warszawy przybędzie na jeden dzień 15 tys. młodych robotników, chłopów, uczniów i studentów z całego kraju. Wezmą oni udział w defiladzie, a następnie w wielkiej manifestacji na Stadionie Dziesięciolecia oraz karnawale młodzieży i wielu innych imprezach artystycznych i sportowych.

Flagi z sierpem i młotem na ulicach Kairu Premier Chruszczow udał się do ZRA

Flagi z sierpem i młotem na ulicach Kairu Premier Chruszczow udał się do ZRA na uroczystość zakończenia I etapu budowy tamy assuańskiej

Zbliża się 600-lecie Uniwersytetu Jagiellońskiego

- Imprezy kulturalne i ekspozycje plastyczne
Główna sesja naukowa
Nowe gmachy i nowoczesna aparatura
Otwarcie muzeum historii UJ
Wystawa w paryskiej Sorbonie

Podwawelski gród żyje w atmosferze zbliżających się uroczystości jubileusza 600-lecia UJ. Piłkne dekoracje zdobią gmachy uniwersyteckie i główne place miasta. Wzrasta liczba imprez organizowanych w związku z jubileuszem.

Wielki wydarzeniem kulturalnym stało się m. in. otwarcie III Biennale Grafiki, w którym wzięli udział bawiarzy z Krakowie minister kultury i

Uczestnicy sesji zajmują się też tak ważnym problemem znajdującym się w centrum europejskiej myśli uniwersyteckiej, jakim są koncepcje uniwersytetów i ich modele. Podczas otwarcia sesji zabrał głos prezydent międzynarodowej komisji do badań (A) Dalszy ciąg na str. 2

W. Ulbricht na Węgrzech

W środę w godzinach południowych do stolicy Węgier przybyła delegacja partyjno-zarządowa NRD z pierwszym sekretarzem KC SED i przewodniczącym Rady Państwa NRD, W. Ulbrichtem oraz wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych NRD, dr L. Bolzem na czele.

Tego samego dnia rozpoczęły się rozmowy węgiersko-niemieckie.

Życzenia od władz Łodzi i województwa

DRODZY TOWARZYSZE, BUDOWLANI! Z okazji Dnia Budowlanych Komitetu Łódzki i Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz Prezidium Rady Narodowej m. Łodzi i Województwa Łódzkiego, przesyłając serdecznie pozdrowienia robotnikom, technikom, inżynierom i pracownikom przedsiębiorstw budowlanych, remontowych, komunalnych, zjednoczeń, biur projektowych i służb inwestycyjnych regionu łódzkiego, składają jednocześnie wszystkim wyrazy uznania za ich ofiarną pracę.

- Za Komitet Wojewódzki PZPR I sekretarz (ST. JEDRYSZCZAK)
Za Komitet Łódzki PZPR I sekretarz (M. TATARKÓWNA-MAJKOWSKA)
Za Prezydium WRN w Łodzi przewodniczący (FR. GROCHALSKI)
Za Prezydium RN m. Łodzi przewodniczący (E. KAŻMIERCZAK)

Wojska ONZ interweniują na Cyprze

Środa była niespokojnym dniem na Cyprze. Kilkakrotnie omal nie doszło między Grekami a Turkami cypryjskimi do poważniejszych starć.

Strzelanina wybuchła w trzech punktach wyspy: w pencie Famagusta, na przedmieściu Nikozji - Trachonas i na Przełęczy Kyrenskiej. We wszystkich tych punktach oddziałom ONZ udało się opłamać sytuację.

Rzecznik ONZ na Cyprze podał do wiadomości, że samolot należący do wojsk ONZ ostrzelany został przez Turków cypryjskich nad wsią Fotia.

Prezydent Cypru Makarios po raz pierwszy od wybuchu incydentów, to znaczy od 4 miesięcy, odwiedził dzielnicę turecką w cypryjskim mieście Limasol.

Mediator z ramienia ONZ na Cyprze, Sakari Tuomioja, przeprowadził w środę rozmowę z przywódcą Turków cypryjskich dr Kuczukiem.

Po 12-dniowej walce z siłami przyrody rzeka Zerawszan leżąca w środkowej Azji, przegródzona 24 kwietnia br. po obsunięciu się zbocza góry Duzrawaz, popłynęła 6 maja, br. nowym korytem. Groźba zalania doliny tej rzeki została zażegnana.

DZIEWIĘCIU z ŁPBW - Dąbrowa

To przedsiębiorstwo robi nowoczesność w łódzkim budownictwie. Jeszcze tylko tu i ówdzie, dla wykonania „galanterii budowlanej” używa się kielni i młotka.

- Czesław Góźdź
Roman Pieniżek
Bolesław Stańczyk
Leon Walaszczyk
Eugeniusz Kwieciński
Leszek Kasprowicz
Jan Gintowt

Są i młodzi: kierownik największej w Łodzi bazy prefabrykacji na Dąbrowie - inż. Leszek Kasprowicz, który organizował chyba wszystkie istniejące obecnie tego typu zakłady w Łodzi, a pracując w zawo dzie dopiero 7 lat.

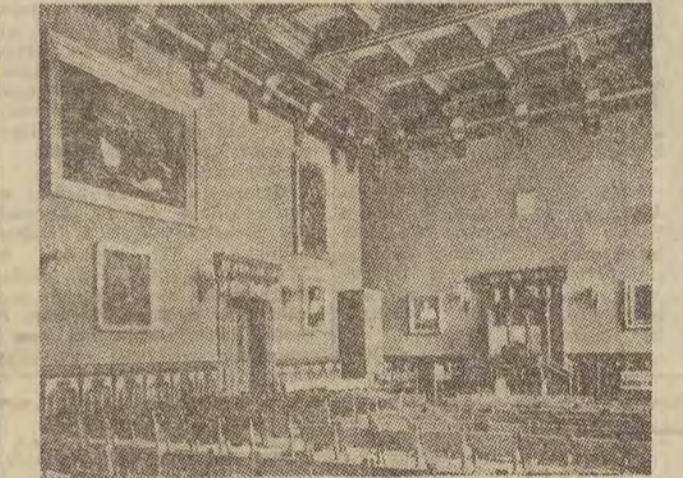
Jan Gintowt - brygadzysta betonu i żelazce na Dąbrowie, który do Łodzi przywędrował z pod Włocławka i tu skończył szkołę mistrzów. Józef Ziółkowski - brygadzysta montażu, który wiele lat w sposób tradycyjny układał stropki i betonował je. Wreszcie Stefan Krawczyk - chyba najmłodszy brygadzysta tynkarzy kierujący brygadą walcząca o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej.

Wszyscy oni oraz wielu, wielu innych swą codzienną pracą wykonywaną z sercem i z otwartą głową przyczyniają się do sukcesów przedsiębiorstwa łódzkiego budownictwa.

J. POTĘGA
Stefan Krawczyk
Fotograf: L. Olejniczak

Nowe kredyty radzieckie dla ZRA

W środę, 6 bm. podpisany został w Kairze protokół ratyfikacji umowy o przyznaniu nowych kredytów radzieckich dla ZRA. Wicepremier ZRA Kajuni podpisując dokument podkreślił, że nowe kredyty udzielone przez ZSRR Zjednoczonej Republice Arabskiej są jeszcze jednym dowodem przyjaźni między obu krajami.



Na zdjęciu: ania w Collegium Novum.

Transport w krajach RWPG

- Elektryfikacja międzynarodowych szlaków
Wspólne stacje graniczne
Rozsuwane zestawy
Wspólny park wagonów
Usprawnienie przewozów pasażerskich

Jak odciałyć żelazne szlaki, usprawnić transport i sprostać rosnącym zadaniom przewozowym? - nad tymi sprawami radzą eksperci w Komisji Transportu RWPG.

Nieporyównywalnie pełniejszą wykorzystanie taboru przyniesie działalność znajdującego się właśnie w stadium organizacji wspólnego (C) Dalszy ciąg na str. 2

Odrzutowce „Comet” na linii Londyn - Warszawa

W rezultacie powstaje poważny brak wagonów towarowych. Komisja Transportu szuka więc z jednej strony możliwości zwiększenia produkcji deficytowego taboru, z drugiej zaś sposobów lepszego wykorzystania kursujących pociągów i ukrócenia wszelkiego marnotrawstwa.

Zderzenie dwóch okrętów wojennych

Ruch międzynarodowy najłatwiej usprawniać wspólnymi siłami. Pierwszym krokiem było utworzenie kilku wspólnych stacji granicznych, na których kontrola graniczna i celna oraz wszelkie operacje techniczne i handlowe przeprowadzane są jednocześnie. Umożliwiło to skrócenie postoi pociągów. W niedalekiej przyszłości wspólne odprawy przeprowadzane będą na wszystkich ważniejszych stacjach granicznych krajów RWPG.

Amerykański lotniskowiec „Lake Champlain” zderzył się w środę na Atlantyku z amerykańskim niszczytlem „Decatur”. Niszczyciel został poważnie uszkodzony.

Zderzenie nastąpiło w odległości 240 km od wybrzeży USA, podczas manewrów.

Dziś, w czwartek 7 bm. przy NTU 303-04 w godz. 14-14.30

Jan Brzozowski zastępca przewodniczącego ŁKKPFT i Franciszek Juroszek kierownik Biura Skierowań FWP

odpowiadać będą na pytania Czytelników, jak spędzić urlop i czas wolny po pracy Proponujemy tematy:

- Różne formy czasów
Wycieczki krajoznawczo-turystyczne
Gdzie wypoczywać w mieście

NRF żąda od ZRA ekstradycji Zech - Nenntwicha

Przedtem jeszcze Kuczuk rozmawiał z ambasadorami USA i Francji.

Falszywe funty spalone

Falszowane przez SS-owców funty angielskie, wydobyte jesienią ub. roku z tyrolskiego jeziora Toplitz, zostały w ubiegłym tygodniu spalone w Austriackim Banku Narodowym w obecności specjalnej komisji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Niebezpieczeństwo zażegnane Zerawszan popłynęła nowym korytem

Na rzecę powstanie elektrownia wodna

Po 12-dniowej walce z siłami przyrody rzeka Zerawszan leżąca w środkowej Azji, przegródzona 24 kwietnia br. po obsunięciu się zbocza góry Duzrawaz, popłynęła 6 maja, br. nowym korytem. Groźba zalania doliny tej rzeki została zażegnana.

Falszywe funty spalone

Falszowane przez SS-owców funty angielskie, wydobyte jesienią ub. roku z tyrolskiego jeziora Toplitz, zostały w ubiegłym tygodniu spalone w Austriackim Banku Narodowym w obecności specjalnej komisji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Niebezpieczeństwo zażegnane

Zerawszan popłynęła nowym korytem Na rzecę powstanie elektrownia wodna

Po 12-dniowej walce z siłami przyrody rzeka Zerawszan leżąca w środkowej Azji, przegródzona 24 kwietnia br. po obsunięciu się zbocza góry Duzrawaz, popłynęła 6 maja, br. nowym korytem. Groźba zalania doliny tej rzeki została zażegnana.

BUDOWLANI znad kreslarskiej deski

Zaczął się od dwóch pokoiów w gmachu Województwa na Ogrodowej. Tam się urzędowało, ale plany kreślić trzeba było w domach. Biuro, mimo szumnej i zolgowiającej nazwy „Miastoprojekt”, nie miało nie tylko własnego lokalu, ale nawet i inżyniera-konstruktora. O wszystkim, był jeden, ale dojeżdżał z Warszawy. Pierwszą, wykonaną przed 15 laty pracę, był projekt fabryki buta nolu w Kutnie. Fabryka od lat stoi, a jej autor — inżynier Czesław Jabłoński, jest w dalszym ciągu pracownikiem „Miastoprojektu”.

To wszystko już historia i należy do wspomnień. Do wspomnień należą zmiany dyrektorów i liczne przeprowadzi. Biuro w 1949 roku organizował inż. Roman Szymborski z Warszawy. Obecny dyrektor — inż. Konstanty Teslawski — czwarty z rzędu pan na „Miastoprojekcie” — dzirzy władzę już 11 lat. To już więc i historia, i rzeczywistość. Po sublokalnych pokoiach na Ogrodowej były niewielkie lepsze pokójki na Piotrkowskiej, potem pracowni na ostatnim piętrze w gmachu obecnej Komendy MO na Sienkiewicza, z kolei szkoła przy Włocławskiego, potem znów dwa sasiadujące ze sobą domy na 19 Sycznia. Los około 200 osób — tylu bowiem pracowników liczy „Miastoprojekt” — wyznaczających tuszem kreslarskim na gładkiej kalcie technicznej kształt rodzącej się nowej Łodzi, potwierdzal słusność przysłowia o szewcu, co to bosu chodzi. W końcu znalazł się gmach przy ul. A. Struga. Gdyby był projektowany przez obecnych lokatorów, bardziej odpowiadałby ich potrzebom i z całą pewnością miałby ciekawszą architekturę.

Okres wędrówek wiązał się z okresem stabilizacji kadry, przyciągania fachowców, zdobywania cenzusów przez tych, którzy nie zdążyli przedtem... Nie ma co ukrywać — Łódź nie cieszy się opinią najatrakcyjniejszego ośrodka miejskiego w Polsce. Łódź — najmilsze, najpiękniejsze, najbardziej ukochanie miejsce na ziemi dla każdego łodzianina, nie przyciąga architektów do siebie samą swoją nazwą, jak Warszawa, Kraków czy Gdańsk. Zrozumiała to władza miejska, zrozumiała dyrekcja „Miastoprojektu”. Dzięki ma-

drej polityce znalazły się mieszkania, a w okresie czekania na nie — pieniądze za pokoje w hotelu dla każdego „ściągniętego” do naszego miasta fachowca. Te „inwestycje” szybko się zamortyzowały.

Opanowano całkowicie sytuację w dziedzinie dokumentacji budowlanej. O ile 10 lat temu — mimo, że budowano 5 razy mniej niż obecnie — projektanci nie mogli nadążyć z dokumentacją (gmachy budowano na podstawie wytyczek i sukcesywnie dostarczanych na budowę planów), o tyle obecnie nie ma mowy o rozpoczęciu realizacji jakiegokolwiek projektu bez kompleksowej dokumentacji. Budowało się mniej, zatrudniało więcej osób. Projekt każdego budynku był projektem indywidualnym. A każdy taki projekt — licząc wszystkie fazy jego powstawania (od zraczonej na bryłostwo koncepcji, przez pracowni wykreślenie tuszem szczegółów architektonicznych, budowlanych, instalacyjnych i pracochłonne konstrukcyjne wyliczenia) — wymaga kilku-miesięcznej pracy całego zespołu ludzi. Obecnie budownictwo opiera się na projektach powtarzalnych i typowych. Jeden budynek, którego projekt powstał w „Miastoprojekcie”, powtórzono na Dolach aż 17 razy. Nie tylko Doly noszą ślady działalności tego biura. Nie brak ich na Bałutach, Zubardziu, Kozinach, Wierzbowej, Reitkini, Karolewie, Rokiciu, Kuraku, Dąbrowie i na Widzewie. Trudno byłoby na planie miasta znaleźć dzielnice, na której wygląd nie miałby wpływu „Miastoprojekt”. Łącznie w ciągu 15 lat wykonano projektów za 200 milionów zł. Z setek godzin słońca nad deską kreslarską całych zastępów architektów, konstruktorów, instalatorów itd. zrodziły się projekty „Adasia”, Biblioteki UL, Studium dla Obwodowej, Wifamy, kilku szkół Tysiąclecia, Teatru Narodowego, 2 szpitali, wielu magazynów, sklepów, pawilonów usługowych i wielu urbanistycznych rozwiązań...

Łódź jako środowisko architektoniczne — do niedawna nie traktowane jako poważny partner przez inne środowiska — stało się groźnym konkurentem dla innych miast. Liczne nagrody

na ogólnokrajowych konkursach i obecny wygląd miasta potwierdzają ten fakt. Łodzianie zdobyli laury w Gdańsku, Poznaniu, Dąbrowie Górniczej. Rozgłos zdobył projekt oszczędnego budownictwa mieszkaniowego (tzw. LSM), inż. Sumienia. Ostatnio okazało się także, że można być prorokiem między swymi: 3 zespoły projektanckie z „Miastoprojektu” zdobyły — rzecz pomoc nie spotykana — 3 pierwsze nagrody w konkursie na hotel we własnym mieście. W „Miastoprojekcie” pracuje ubiegłoroczna „Brazowa Kielnia” — inż. A. Zwierko. Lista zasłużonych, „starych” stażem, choć młodych wiekiem, pracowników „Miastoprojektu”, jest długa. Do nich należą inż. inż.: Tatarski, Mackiewicz, Michalewicz, Kardaś, Buihak, Lenczewski, Lukoś, Czerwińska, Brodzki, Kosakowski, Dyszkiewicz, Krygierowa, Pietrzyński, Urbankiewicz, Paszkowski, Barysz, Śliwowski, Kamiński i wielu innych...

Dlaczego właśnie dzisiaj o nich piszemy? Z przyczyn bardzo prostych — projektanci z „Miastoprojektu”, mimo że wielu z nich nie miało kielni w ręku, mimo że pracują w czystych pracowniach i jasnych kielniach — to też budowlani, budowlani, którzy w znaczącym stopniu decydują o wyglądzie Łodzi.

A. PONIATOWSKA



W ubiegłorocznym konkursie „Dziennika Łódzkiego” o „Złotą Kielnię Łódzi” wyróżniony został dom przy ul. Uniwersyteckiej 8/10. Na zdjęciu nagrodzony budynek. CAF — fot.: Rozmysłowicz

Zasłużony sztandar dla MPPP

— Kiedy damy ogłoszenie do gazety, z którego wynika, że chętnie widzielibyśmy u siebie takiego czy innego fachowca na etacie — mówi z uśmiechem dyrektor JAN STEFANIAK — zawsze mam wątpliwość, czy ktoś serio potraktuje naszą ofertę. Bo właściwie mało kto wie, co oznacza MPPP nawet w pełnym brzmieniu: Miejskie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej...

Schludny, długi budynek przy ul. Kopcińskiego 56, wziąć go można również dobrać za budynek przedszkola lub za siedzibę każdej innej instytucji. Nic, (mam na myśli jakieś nieodłączne rekwizyty przedsiębiorstw budowlanych — sterty materiałów, kupy desek itp.) nie przypomina, że MPPP pracuje dla budownictwa.

Liczy, którymi nie będziemy częstować Czytelników, wskazują, że to na pozór małe przedsiębiorstwo jest jednym z największych tego typu w kraju. Jego zadaniem jest produkcja wszystkich elementów potrzebnych Miejskiemu Przedsiębiorstwu Remontowo-Budowlanemu. W ślusarni, betoniarni, w tkalni i stolarni powstają elementy stropowe, kręgi kanalizacyjne składane garaże, komórki, elementy stolarskie (okna, drzwi, balustrady, parapety itd.).

MPPP nie ogranicza się do ślepego podporządkowania obowiązującym je planom i technologiom. Ma na swoich koncie własne pomysły racjonalizatorskie i usprawnienia. Kiedy postanowiono, że w Łodzi będzie się produkowało kotły „Lecha” do podgrzewania smoly, kierownik ślusarni — Dańczak, wymyślił urządzenie, które przynosi 300

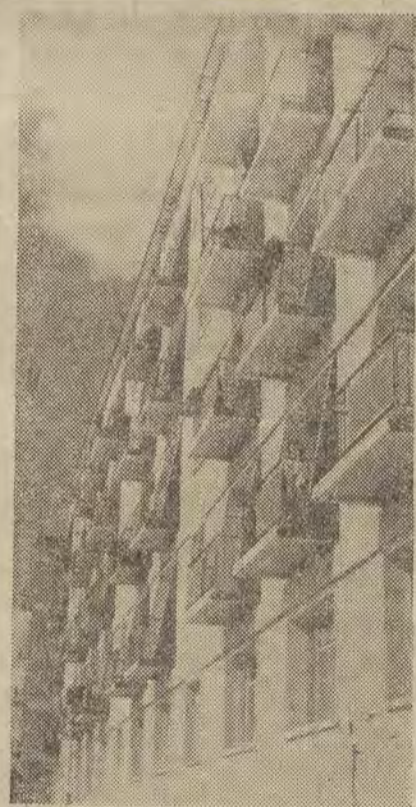
zł oszczędności na każdym kotle...

O tym, że MPPP cieszy się coraz lepszą opinią w kraju, świadczy powierzenie mu produkcji żelbetonowych stępów o świetleniowych „Ala”. I tutaj załoga pokazała, że stać ją na ulepszenia. Właśnie w tych dniach wykonano własną formę do odlewania słupów. Jest to robota wymagająca precyzji i fachowości. A ostatnim pomysłem racjonalizatorskim jest projekt malowania (jedną warsiwą farbą) wykonanej w zakładzie stolarki okiennej i drzwiowej. Drzewo jest hygroskopijne, na budowie często leży tygodniami nie zawieszę w należytych warunkach, często elementy nie malowanej stolarki wypaczają się. Malowanie w dużej mierze zapobiegne temu.

Wiele dzieje się dobrych rzeczy w MPPP. Dziękuj takim ludziom, jak ślusarz Gendek — młody człowiek, który wszystko potrafi wykonać, rysownik — stolarz Klejman, Szczepiński, Pietrzyk z tartaku, Ciesiak z betoniarni, Dańczak ze ślusarni i wielu, innych spośród 460-osobowej załogi — Miejskie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej w Łodzi po raz drugi zdobywa I miejsce we współzawodnictwie wszystkich przedsiębiorstw Ministerstwa Gospodarki Komunalnej w kraju. A wraz z tym zaszczylnym miejscem sztandar przechodni. Nasze serdeczne gratulacje. I oby ten przykład stał się zaryfny...

A. Pon.

Nowy
Widzew



NA OSIEDLU imienia Wł. Bytomskiej

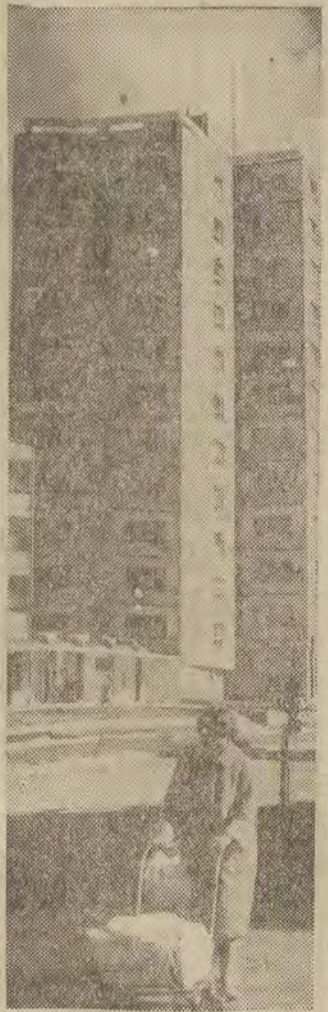


Foto: L. Olejniczak

Zaczynali od kielni

Nowe budynki i nowe dzielnice mieszkalne szybko urastają w pejzaż naszego miasta. Jeszcze szybciej się z nimi oswaiamy i wydaję nam się, że stały one tutaj od początku świata. Tymczasem w 1945 roku nie było przecież w naszym mieście ani charakterystycznego wieżowca telewizyjnego, ani Pałacu Sportowego, ani miasteczka akademickiego przy ul. Lumumbi, nie było Biblioteki Uniwersyteckiej i strzelistej sylwetki budynku Studium Języka Polskiego dla Obwodowców, nie było nowych osiedli mieszkaniowych: Bałut, Kozin, Dolów, Włocławca, Zubardzia, Kurka, Nowego Rokicia i Starego Miasta. Nie było nowych szkół, przedszkoli, żłobków i szpitali. Po prostu nie było...

W latach 1950-63 wybudowano w Łodzi 203 tys. izb mieszkalnych. Dla porównania warto wspomnieć, że w 20-lecie międzywojennym wybudowano w naszym mieście zaledwie 26 tys. izb mieszkalnych. W 1939 r. Łódź posiadała 30 przedszkoli i 1438

izb lekcyjnych w szkołach podstawowych. Po wojnie wybudowano 90 nowych szkół i 80 przedszkoli. Łącznie z tymi, które zlokalizowane zostały w byłych pałacach fabrykanckich, znajduje się w tej chwili w Łodzi ponad 400 przedszkoli. Specjalnie podaję tę liczbę 400, aby zasługuje pewną pamięć z Wolnej Europy, która twierdziła niedawno, że w Polsce buduje się tyle przedszkoli po to tylko, aby w nich prowadzić prace ideologiczne z dziećmi. Ależ oczywiście — prowadzimy, tylko że my z tego powodu uwalę się nie marwimy.

Historia łódzkich budowlanych zaczęła się od tego, że zlikwidowano pełną sezonowość, a zakończyła ustanowieniem Dnia Budowlanych. Kto jak kto, ale pracownicy budowlani na brak pracy w naszym kraju narzekać obecnie nie mogą. Kiedy przed dnoma dniami zwróciłem się do dyrektora LPBM nr 1 mgr Z. Budzynowskiego, aby podał mi na-

zwoiska zasłużonych pracowników, dyrektor otworzył grubą księgę i zaczęliśmy ją wertować. W końcu okazało się, że co najmniej połowę załogi trzeba by wymienić.

Łódzkie Przedś. Bud. Miejskiego nr 1 jest bowiem najstarszym tego typu przedsiębiorstwem w naszym mieście. Przeszło 50 proc. załogi pracuje tutaj ponad 10 lat. Wielu z nich — jeszcze pod dawnym szyldem: ZBM-Łódź pracowało na wielkich budowach całego kraju. Budowali Nową Hutę, Częstochowę, Mielec, Bydgoszcz, Stalobą Wolę i Dąbrowę Górniczą. Z nieklamną więc satysfakcją mogą o sobie powiedzieć: „Jesteśmy budowniczymi tego kraju”. I Łodzi też.

W Łodzi budownictwo mieszkaniowe rozkręciło się na dobre dopiero po 1956 roku. Obecne LPBM nr 1 było właściwie pramatką wszystkich pozostałych przedsiębiorstw budowlanych, które potem w Łodzi powstały. „Łódzka jedynka” (półoczna nazwa LPBM nr 1) wyszła z wielu świetnych fachowców, którzy dziś zajmują kierownicze stanowiska w łódzkim budownictwie. Obecny dyrektor przedsiębiorstwa, mgr Zdzisław Budzynowski, zaczął jako technik budowlany. Potem stu-

dia zaczął... i kierownicze stanowisko. Analogicznie było z Edwardem Lenkowskim — zastępcą dyrektora ds. ekonomicznych. Cała trojka ukończyła studia wyższe w trakcie pracy w przedsiębiorstwie. To chyba również na swoją wymowę. Jednocześnie w tym samym czasie „Łódzka jedynka” zbudowała 53 tys. izb mieszkalnych, 55 szkół, 29 przedszkoli, 11 żłobków, 20 placówek służby zdrowia. Niemal wszystkie bardziej reprezentacyjne budowle w naszym mieście są dziełem załogi Łódzkiego Przedś. Budown. Miejskiego nr 1. Wiewowce na Nowym Rokiciu, „Adas” i „Kapelusze Anatola”, Dom Partii i Szpital im. Jonschera, Szkoła Tysiąclecia przy ul. Pojezierzkiej i gmach Biblioteki Uniwersyteckiej, Pałac Sportowy i wieżowiec CTB, Stare Miasto i łódzkie MDM (przy ul. Zachodniej), osiedle Kozimy i Kurak oraz inne.

Właśnie na tych budowach zdobyli swe „złote kielnie”, nagrody, ordery, zaszczyty i sztandary: WACŁAW KLIM, STANISŁAW JABŁOŃSKI, STEFAN KŁOS, KAZIMIERZ KARWACKI, EDWARD SALACIŃSKI, STANISŁAWA JASAK, JOZEF KNOPIK, HENRYK WALCZA, BOLESŁAW JAKIEL, JERZY JEDRZEJCZAK, JAN GORKA I WSZYSCY POZOSTALI Z 1.155 PRACOWNIKÓW LPBM NR 1.

KAROL BADZIAK

Spotkanie ze specjalistami

Zgodnie z zapowiedzią spotkanie ze specjalistami organizowane przez „Dziennik Łódzki”...

Temat: CHOROBY UKŁADU KRAŻENIA

W spotkaniu udział wezmą: Prof. dr med. JAN MOLL, prof. dr med. WŁODZIMIERZ MUSIAŁ...

ZAPRASZAMY!

Harcerskie lato

- 7 tys. młodzieży na obozach
Zielone przedszkola 14 stanic w Łodzi
Olimpiada podwórkowa

Przeszło 19 tys. liczy armia harcerzy w naszym mieście. Jak poinformowała dziennikarka na konferencji prasowej...

Co potrafi 900 włókienników przed trzydziestką?

MŁODZI — TECHNICIE

W zakładach przemysłu lekkiego Łodzi i okręgu łódzkiego pracuje obecnie 900 młodych inżynierów i techników...

Wprowadzającym. Dobrze się więc stało, że problem „młodzi a postęp techniczny”...

PZPR (mgr inż. K. Zagajewski), Stow. Włók. Polskich (dr inż. J. Szosland i dr inż. T. Jedryka)...

Pierwsze zwiastuny odzieżowego lata

Ogłoszenie w prasie informowało, że sklep „Moda” przy ul. Zachodniej...

Należałoby sobie życzyć, aby również bogaty wybór letniej odzieży oferowano nam przez całe lato...

Trzeba stwierdzić, że na kiermaszu można wybrać ładną i taną garsonkę...

Uroczysta akademicka cześć ofiar fasyzmu

Z okazji Święta Wyzolenia — staraniem Oddziału Łódzkiego Towarzystwa Opieki nad Majdankami...



15 lat w „służbie” młodych par

Czy to Urząd Stanu Cywilnego Łódź-Sródmieście? Poproszę kierownika Dordanskiego. — Słucham. — Dowiedziałem się, że dziś mijają 15 lat panna pracy na stanowisku kierownika USC...



— JA TEŻ JESZCZE NIE UMIEM JEZDZIĆ, ALE JUŻ WIEM, ŻE WYSTARCZY ZWRÓCIĆ SIĘ DO OSRODKA INFORMACJI USŁUGOWEJ...

CO dzień niesie?

Nie wiercie tablicom

Wiadomo powszechnie, że praca motorniczego i konduktora jest bardzo uciążliwa...



Dla rodowitych łódzian tego rodzaju praktyki nie są uciążliwe, ale dla przyjeźdźców?...

Krytyki i docinki

„Łódź handlowa”

Spotkać ich można na Piotrkowskiej, Andrzeja, Narutowicza, Armii Ludowej i na innych reprezentacyjnych ulicach naszego miasta...

Zużycie leków w normie

Zużycie leków w Łodzi wzrosło w ciągu paru lat w bardzo szybkim tempie. Na przestrzeni jednak 2 ostatnich lat obserwuje się stabilizację w tej dziedzinie...

XX-lecie PRL w fotografii

Przemiany, zachodzące w ciągu XX-lecia w PRL notują nie tylko uczeni, statystycy, pisarze i plastycy...

Wykonali elewację w czynie społecznym

Budynki mieszczący IV LO im. Szczygiełki przy ul. Nowotki 16 otrzymał nową, przyjemną elewację...

POGODA

Dziś zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. W godzinach wieczornych możliwy wzrost zachmurzenia...

PIORKIEM POMIESZCISZ

— Czy ma pan tu jakiś poradnik o tym, jak i gdzie można kupić pomarańcze albo cytryny?

Piosenka radziecka w konkursie amatorów

W najbliższą niedzielę (10 bm.) o godz. 10 w lokalu TPP-R (ul. Narutowicza 28) odbędzie się ogólnolódzkie eliminacje konkursu piosenkarzy amatorów...

na scenach łódzkich

„Wieczór Trzech Króli” Sztuka jak opał

„Wieczór Trzech Króli” blazen Feste tak w pewnej chwili powiada do księcia Orsino: „Niech ci krawiec uszyje kaftan z mieniącej się tafty, bo twoje usposobienie to opał prawdziwy”...

Maria Wiercińska, rąmy zaś dekoracyjne przygotował Józef Rachwałski, który w dowcipny sposób strawił...

Reżyser — oszczędny w szafowaniu rekwizytami — zrezygnował z efektownych dobudówek scenicznych...

Przed wszystkim — skoro sama komedia stoi pod znakiem dworskości — ukłon dla obu pań, Ewy Mirowskiej i Alicji Zomer...

Niezwykłe zabawy był duet Tobiasza Czławiaki (czujna Falstaffa, a przedka naszego Zagłoby)...

Temperaturę, a i sam tym samym spektaklu, znakomicie wyznaczyła reżyserka...

Nielatwy jest humor filozofującego Feste — jednego z najbardziej interesujących blaznów szekspirowskich...

Bogumił Antczak, zwałczyszny tremę, która zaciężyła trochę na jego pierwszych kwestiach...

Barbara Walkówna (rozkośna trzpiotnica Maria), Jerzy Cwieliński (nierówny w swoich zagranicach Malvolto), Antoni Lewek...

Teatr Jaracza dobrze uczcił 400 rocznicę urodzin geniusza ze Stratfordu, wystawiając właśnie „Wieczór Trzech Króli”...

Tę drogą nasza Czytelniczka dziękuje CZZ, a my dedykujemy ten przykład innym producentom do naśladowania.

Dziennikarze przegrali z nauczycielami

Wczoraj, w Klubie Nauczycieli rozegrano pierwsze towarzyskie spotkanie w tenisie stołowym między nauczycielami i dziennikarzami.

Po niezwykle emocjonującym przebiegu spotkania, mecz zakończył się zwycięstwem nauczycieli 6:4.

Piłka nożna na antenie PR

Polskie Radio nada w czwartek, 7.V. o godz. 19.45 w programie II sprawozdanie dziękujące z półfinałowego meczu piłkarskiego o Puchar Interoto Odra Opole - Polonia Bytom.

Polonia będzie groźnym przeciwnikiem Łódzki działacz udziela wywiadu o bydgoskiej drużynie

Różne krąży opinie o grze w formie Polonii bydgoskiej, sobotnim przeciwniku Startu Łódzkiego. Aby wyśrodkować je w jakiś prawidłowy sposób i poznać aktualną wartość tego zespołu, postanowiliśmy zasięgnąć informacji u źródła.

W sobotę, 9 bm. o godz. 18 w lokalu LKS przy ul. Piotrkowskiej 76 zorganizowane zostanie spotkanie wszystkich kolarzy łódzkiej drużyny.

SPOTKANIE Z WETERANAMI Wyścigu Pokoju

W sobotę, 9 bm. o godz. 18 w lokalu LKS przy ul. Piotrkowskiej 76 zorganizowane zostanie spotkanie wszystkich kolarzy łódzkiej drużyny.

Zebrań będą mieli okazję obejrzeć w czasie tego spotkania transmisji telewizyjnej z pierwszego etapu wyścigu dookoła Warszawy.

Józef Goszkiewicz faworytem Małego Wyciągu Pokoju

Z etapu na etap zwiększa się coraz bardziej zainteresowanie przebiegiem Małego Wyciągu Pokoju.

W grupie kolarzy, którzy ukończyli 16 lat życia najszybszy okazał się K. Wozniak.

Radio i telewizja

CZWARTEK, 7 MAJA PROGRAM I 8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Plebiscytowa piosenka m-ca maja.

W tygodniu muzyki czeskosłowackiej. 22.15 Wiersz miesiąca. 22.35 J. Kaffler: Trio op. 10 na skrzypce, altówkę i wiolonczelę.

Dnia 5.V. 1964 r. zmarli najukochańszy ojciec

S. i P. Stanisław JANIAK Pogrzeb odbędzie się dnia 7 maja br. o godz. 16 z kaplicy ementarza przy ul. Odrodowej.

ZONA, CÓRKA I RODZINA 6851 g KOLEDZE WACŁAWOWI SKRZYPIŃSKIEMU serdeczne wyrazy współczucia z powodu tragicznej śmierci.

Dnia 5.V. 1964 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła najukochańsza ciocia

S. i P. Józefa BOMBIŃSKA Pogrzeb odbędzie się dnia 8.V. br. o godz. 17 z kaplicy ementarza na Zarzewie.

CÓRECZKI składają DYREKCJE, P.O.P., RADY MIEJSKOWE ORAZ KOLEJANKI I KOLEJYZY Z DBOUR ŁÓDZ - MIASTO I I II 6799 g

Karnecik XVII WP

W rozegranych dotychczas etapach Wyścigu Pokoju w niebieskich koszulkach przedwodni w wyścigu 43 razy jechali kolarze ZSRR, 32 - Polski, 29 - CSRS, 26 - NRD, 12 - Francji, 10 - Danii.

Największymi kolekcjonerami złotych koszulek lidera byli: Schur - 15, Mielnichow - 12, a z Polaków Wilczewski - 3, Królak - 4, Kapiak - 3, Wójcik - 1.

Dziś około południa przyjechała do Łodzi kolarz polskiej drużyny zgłoszonej do Wyścigu Pokoju.

Polscy kolarze trenują na trasie II etapu

Dziś około południa przyjechała do Łodzi kolarz polskiej drużyny zgłoszonej do Wyścigu Pokoju.

W rozrywce mistrzowskiej klasy A kobiet w tenisie stołowym bierze udział 6 zespołów.

AZS już mistrzem klasy A w tenisie stołowym Kobiet

OTWARTY SEZON MOTOROWEGO LOK

W nadchodzącą niedzielę o godzinie 9.30 nastąpi uroczyste otwarcie sezonu motorowego w Łódzkim Klubie Motorowym LOK.

Motocykliści udadzą się następną pod pomnik Tadeusza Kościuszki.

W rozrywce mistrzowskiej klasy A kobiet w tenisie stołowym bierze udział 6 zespołów.

POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

Bohdan Arct (86)



Tuan Joseph - wymówił to imię fatalnym akcentem - pragnie pozostać z nami.

Artillery Corps. Mam wrażenie, że wojnę zdołamy wygrać bez porucznika Josepha Alcocka z Ruislip pod Londynem.

gowe, staram się uzupełnić je, czerpiąc z krynicy mądrości innych.

W ciągu dnia, zafascynowani, obserwowaliśmy przebieg uroczystości zaślubin porucznika Josepha Alcocka z nadobną Sumatrzanką, panną Li Tong.